DZIECIĄTKO BEZ AUREOLI — CO MÓWI NAM TEN OBRAZ?

(w świetle „Redemptoris Mater”)

Od dawna intrygował mnie fakt, że zatrzymując się przed obrazem **„Maryi Najświętszej, Matki Bożej Opatrzności”** (*Mater Divinae Providentiae*), przypisywanym **Scipionemu Pulzone** — artyście związanemu z rzymskim środowiskiem sztuki po trydenckiej — zauważam **brak aureoli wokół głowy Dzieciątka Jezus**. [1] Na pierwszy rzut oka wszystko jest „jak trzeba”: oblicze Maryi spokojne i czułe, kompozycja prosta, przejrzysta — taka, która nie rozprasza, lecz prowadzi ku modlitwie. I dopiero po chwili dostrzegasz detal: **Maryja ma delikatny nimb (aureolę), natomiast Dzieciątko Jezus — nie**.

Ktoś mógłby zapytać: „czy to błąd?”. A jednak w sztuce sakralnej nimb nie jest „obowiązkową metką świętości”, lecz **językiem**. Ten język bywa dosłowny (złoty krąg), ale bywa też dyskretny: przemawia światłem, gestem, spojrzeniem, ciszą. Po Soborze Trydenckim szczególnie ceniono wizerunki o przekazie natychmiast czytelnym, budzące pobożność bez przesady i teatralności; Pulzone bywa opisywany właśnie w takim kluczu — jako twórca form jasnych i podporządkowanych modlitewnej czytelności. [2]

Najgłębsza odpowiedź przychodzi jednak wtedy, gdy na obraz spojrzysz nie tylko oczami estety, lecz **oczami ucznia**: jakby „od środka” Ewangelii — i w świetle tego, co św. Jan Paweł II napisał w encyklice **„Redemptoris Mater”**. [3]

Papież prowadzi nas na Golgotę — do chwili, którą nazywa wprost **„testamentem z Krzyża”**. Tam Jezus mówi do Maryi: **„Niewiasto, oto syn Twój”**, a do umiłowanego ucznia: **„Oto Matka twoja”**. [4] Jan Paweł II podkreśla, że nie jest to jedynie gest troski o Matkę, ale ustanowienie **nowej więzi** i **nowego macierzyństwa Maryi**: odtąd Maryja zostaje „dana” uczniom — każdemu i wszystkim — jako Matka. [3]

I tu pojawia się klucz szczególnie bliski interpretacji mówiącej o „braku aureoli”. Papież zauważa, że słowa z Krzyża zostały wypowiedziane **w liczbie pojedynczej** — do jednego człowieka. Nie jest to przypadek, lecz znak, że macierzyństwo Maryi ma wymiar **osobisty**: dotyka konkretnego „ty”, a nie jedynie bezimiennego „tłumu wierzących”. [3]

Właśnie dlatego tradycja chrześcijańska tak często powtarza: **każdy uczeń może stanąć na miejscu Jana**, każdy może usłyszeć w sercu „Oto Matka twoja” — i „wziąć Ją do siebie”. [3]

W tej perspektywie obraz zaczyna „mówić” inaczej. Dzieciątko bez aureoli nie musi oznaczać umniejszenia Jego świętości. Przeciwnie: może być **zaproszeniem**, aby w tej scenie zobaczyć własne dziecięctwo — miejsce przygotowane dla ucznia, którego Jezus oddaje Matce. Jak sugeruje przywołana interpretacja, artysta mógł świadomie pozostawić przestrzeń, by każdy mógł rozpoznać siebie jako **dziecko powierzone Maryi**. Dziecię bez aureoli staje się w pewnym sensie „miejscem” dla mnie i dla Ciebie: dla tego, kto przyjmuje dar macierzyństwa Maryi.

To prowadzi wprost do tego, co Jan Paweł II nazywa macierzyństwem duchowym **„w porządku łaski”**: rodzi się ono z tajemnicy Paschy i pozostaje związane z darem Ducha Świętego — bo to Duch czyni nas nowymi dziećmi Boga, odkupionymi w Chrystusie. [3]

A zatem Maryja nie jest Matką „zastępczą” obok Boga, lecz Matką w tym sensie, że w planie zbawienia pomaga nam przyjąć życie łaski: prowadzi do Chrystusa, uczy wiary i zgody na wolę Boga — tak, jak sama uczyła się tego w całej swojej drodze. [3]

Wtedy brak aureoli staje się nie „brakiem”, lecz przesłaniem: **świętość Jezusa nie potrzebuje znaku, bo objawia się w miłości, która się uniża** — w bliskości, czułości i oddaniu. A Maryja — Matka Bożej Opatrzności — spogląda na Dziecko z taką delikatnością, jakby mówiła: „To nie jest tylko scena sprzed dwóch tysięcy lat. To jest historia Kościoła. To jest także twoja historia”.

Może właśnie dlatego ten obraz tak mocno porusza: prowadzi do aktu, o którym mówi encyklika — aby **„wziąć Maryję do siebie”**. [3] Czyli pozwolić, by Jej macierzyńska obecność w porządku łaski stała się czymś realnym: w modlitwie, w codzienności, w wyborach.

Robert Kosek CRSP

Źródła

[1]https://catalogo.fondazionezeri.unibo.it/scheda/opera/32149/Pulzone%20Scipione%2C%20Madonna%20con%20Bambino
[2]https://www.collezionegalleriaborghese.it/opere/madonna-con-bambino-9
[3]https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031987_redemptoris-mater.html
[4] (dla J 19,26–27 – tekst online) https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=358